# Głos Górnika

**Organ Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego**

„GŁOS GÓRNIKA" wychodzi 25-go każdego miesiąca. Członkowie Związku Górników Z. Z. P. otrzymują go bezpłatnie. Pojedyńczy numer kosztuje 0,50 zł. Abonament roczny 6 zł. Ogłoszeń nie umieszcza się.

SZCZĘŚĆ BOŻE!

Listy do redakcji „Głosu Górnika" należy frankować i podać na nich dokładny adres piszącego. Redakcja, Administracja Biuro Związku Górników „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego" znajduje się w Katowicach przy ulicy Andrzeja 21, narożnik ul. Wandy. Tel. 310,90

Pismo miesięczne poświęcone obronie interesów polskich górników i ich pokrewnych zawodów

Nr. 5. | KATOWICE, dnia 25-go maja 1935 r. | Rok XXXII.



# ORĘDZIE

## Prezydenta Rzeczypospolitej.

### Do Obywateli Rzeczypospolitej.




Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył.

Wielkim trudem Swego życia budował siłę w Narodzie, genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli Państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom Jego pracy danem mu było oglądać Państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a Armję naszą - sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historji Człowiek z głębi dziejów minionych moc Swego Ducha czerpał, a nadludzkiem wytężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał.

Nie Siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności skolei miałby spocząć.

Przekazał Narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę Państwa dbałej. Ten Jego testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębią w nas zrozumienie naszej — całego Narodu -odpowiedzialności przed Jego Duchem i przed przyszłemi pokoleniami.

Prezydent Rzeczypospolitej
**I. MOŚCICKI**

Warszawa - Zamek, dnia 12 maja 1935 r.

# Są ludzie
## że śmierć przezwyciężają, żyją i obcują między nami.

„Bramy przepastne śmierci dla niektórych ludzi nie istnieją. Świadczą o prawdzie, że prawa wielkości są inne, niż prawa małości."

(Z przemówienia Józefa Piłsudskiego na Wawelu przed trumną Julj. Słowackiego.)

Zaległa wśród nas przejmująca cisza... cisza żalu, lecz i wielkiej powagi i godności...

Cisza, na którą zdobywa się tylko największy ból, gdy już nie znajduje ujścia we łzach i zawodzeniach, gdy targa wnętrznościami, uciska serce, tłoczy się w mózgu — ale swe doznania bolesne przeżywa w największem skupieniu, w majestacie powagi.

Ogrom straty, jaką ponosi Polska i ogrom człowieka, który odszedł w zaświaty — złączyły się w naszem wewnętrznem odczuwaniu tak silnie, że zabrakło nam tchu w piersi, by głośno zawodzić, że powstrzymane zostały łzy, by spływały z naszych oczu.

Największa postać, którą zna tysiąclecie Polski, zamknęła oczy na wieki. Z pomroki dziejów naszych wyłaniają się postacie wielkie. Historja nasza mówi o czynach i sławie wielkich królów, mężów i wodzów. Znają dzieje stulecia niewoli nazwiska, opromienione aureolą. Żyliśmy w mrokach zaborów wspomnieniami o wielkości i pięknie Tadeusza Kościuszki, Józefa Poniatowskiego, Henryka Dąbrowskiego, Romualda Traugutta. Ale zawsze z temi symbolicznemi postaciami, towarzyszącemi pokoleniom w ich drodze poprzez wiek niewoli, łączyła się w nas świadomość smutku i żałoby. Walczyli o Wolność i Niepodległość u schyłku bytu niepodległej Polski, walczyli potem, gdy ziemie polskie były skute obręczą ucisku — ale kwajdan nie zdołali rozkuć... Spłonęli na ołtarzu idei...

Wielkość Józefa Piłsudskiego widzieliśmy my żywi, widzieliśmy w tem, że Jego życie i Jego czyn stworzył nam to wszystko, czem teraz oddychamy, czem żyjemy.

W Jego sercu i duszy ogniskowało się to wszystko, co przeżywa Naród i Państwo. On był prapoczątkiem i On spełnieniem tego, o czem napróżno marzyli dziadowie, o co modlili się nasi Wieszcze, za czem tęskniły dusze spowite w mrokach niewoli.

Czyż jest w Polsce człowiek, któryby sobie nie uświadomiał Jego wielkości?

Czyż trzeba ci, obywatelu polski, od Olzy po Dźwinę, od Karpat po Bałtyk, tłumaczyć Jego zasługi?

Czy sięgać do wspomnień historycznych, odtwarzać bieg Jego życia, podkreślać słowem, co wniosło ono w byt i przyszłość Polski?

Jeśli zapytasz, obywatelu, swego własnego serca i sumienia, czyż nie powie ci ono — bez względu na to, do jakiej warstwy społecznej należysz, jaki zawód uprawiasz, jakie przekonania wyznajesz — ileś stracił z chwilą, gdy na wieki zamknął oczy Józef Piłsudski?

I w swem sumieniu i swem sercu znajdziesz drogowskaz w chwili, gdy spojrzesz na czarną krepą obwiedzione flagi narodowe.

Kornie schylisz czoło i hołd złożysz pamięci Odnowiciela Państwa i Ojca Narodu, a zarazem w głębi duszy złożysz ślubowanie:

Każdy znas z osobna i wszyscy społem iść będziemy w przyszłość, każdy nasz krok znacząc szlakiem tych ideałów, dla których żył i walczył, cierpiał i radował się Józef Piłsudski.

Każdy z nas z osobna i wszyscy razem będziemy strażnikami tego skarbu, który z mroków niewoli dobył Józef Piłsudski — strażnikami znicza, który rozpalił Wskrzesiciel Wolności: strażnikami mocy i godności Państwa.

— Prawa śmierci i prawa życia — przekazał nam Józef Piłsudski, jakby swój testament, gdy stanąwszy nad doczesnemi szczątkami wielkiego twórcy „Króla Ducha", zastanowił się nad życiem i śmiercią — są bezwzględne i bezlitosne. Żyło ludzi mnóstwo i wszyscy pomarli. Pokolenia za pokoleniami, żyjące codziennem życiem, zwykłem lub niezwykłem, do wieczności przechodzą, pozostawiając po sobie jeno ogólne wspomnienia. Wspomnienia, gdzie imion niema i niema nazwisk. A jednak prawda życia ludzkiego daje nam i inne zjawiska. **Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami."**

Żyć i obcować między nami będzie i przez pokolenia cała idea, którą ucieleśnia żywot Józefa Piłsudskiego.

Ślubujemy, że idea ta w naszej duszy i w naszem sercu płonąć będzie tym samym żarem, który w pokolenie, zrodzone u schyłku niewoli, tchnął On!

# KRONIKA GOSPODARCZA.

## Sytuacja gospodarcza w 1-szym kwartale r. b.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą w pierwszym kwartale r. b.:

W początkach b. r. światowa produkcja przemysłowa przekroczyła poraz pierwszy poziom roku 1928, okresu dobrej konjunktury. Nie oznacza to jeszcze bynajmniej wejścia całości gospodarstwo ani nawet większości krajów w nową fazę poprawy konjunkturalnej; bowiem wzrostowi produkcji towarzyszyły przesunięcia między krajami, w wyniku których rozwinęły się nowe ośrodki przemysłowe, podczas gdy w największych krajach przemysłowych produkcja pozostała jeszcze silnie skurczona; kierunek rozwoju jest w każdym razie i w tych krajach prawie powszechnie (z wyjątkiem głównie Francji) zwyżkowy. Nigdzie prawie przytem wzrost działalności gospodarczej nie odbył się w wyniku samego tylko normalnego rozwoju konjunkturalnego; był on przynajmniej wzmacniany przez takie czynniki, jak protekcjonizm, dewaluacja lub prowadzenie robót publicznych, co powoduje, że rozwój w poszczególnych krajach jest bardzo niejednorodny i że towarzyszą mu gwałtowne wahania i objawy niepewności w stosunkach międzynarodowych. W ostatnim kwartale bardzo wysoki poziom osiągnęła produkcja w Stanach Zjednoczonych, już pod koniec kwartalu wykazując jednak tendencję załamywania się. W Niemczech od roku już wytwórczość utrzymuje się na niezmiennym, stosunkowo zresztą wysokim poziomie. Oderwanie się od „Bloku Złotego" Belgji, połączone z zapowiedzą uruchomienia robót publicznych, pozwala spodziewać się tam ożywienia działalności, równocześnie jednak wniosło nowy element niepewności, budząc zwlaszcza wątpliwości, co do innych walut złotych, spowodowało nowe zarządzenia protekcjonistyczne. W tych warunkach zrozumiałe jest, że handel międzynarodowy w nieznacznym tylko stopniu ożywia się przy wzroście produkcji.

Nie można też i dla Polski spodziewać się z tej strony jakichkolwiek pobudek do wzrostu produkcji. Przeciwnie, w pierwszym kwartale eksport przemysłowy spotkał się z koniecznością nowej redukcji (węgiel, cynk). Wzrost produkcji opierać się musi, jak i dotychczas, wyłącznie na pobudkach działających wewnątrz gospodarstwa. Czynnikiem takim była w latach ostatnich (1933 i 1934) detezauryzacja, jaka nastąpiła po dewaluacji dolara; obecnie ma ona już niewątpliwie znacznie mniejsze znaczenie. Dokonane jednak zwiększenie się produkcji zastąpiło działanie detezauryzacji, a nawet stało się punktem wyjścia dla dalszych procesów wzrostu, usuwając obawy przed robieniem zapasów, zachęcając do dokonywania inwestycji.

Rozmiary działalności inwestycyjnej wykazały w pierwszym kwartale 1935 r. znaczne zwiększenie (z 41,2 do 44,1). Obok dominującego dotychczas bezwzględnie drobnego budownictwa zaczęło się rozwijać budowanie domów czynszowych; wzrosły też poważnie inwestycje przemysłowe.

Produkcja przemysłowa uległa wprawdzie pewnemu zmniejszeniu z 63,5 do 62,3, niema to jednak charakteru symptomatycznego. Wytwórczość ograniczona była głównie w takich dziedzinach, w których stanowi to stały objaw o tej porze roku (przemysł budowlany, mineralny, w małym stopniu metalowy, albo w których poprzednio działały przejściowe czynniki wzrostu (przemysł spożywszy — w czasie ożywionej w tym roku kampanji cukrowniczej).

W miarę zbliżania się sezonu wiosennego produkcja wracała do poprzednio osiągniętego poziomu i już w marcu wykazała wskaźnik 64,7.

Zwyżkowej zasadniczo tendencji produkcji odpowiadać muszą zwiększające się zyski jednostkowe przedsiębiorstw. Jeśli więc ruch cen pozostał dotąd zniżkowy, to możliwe to jest — poza cenami kartelowemi — tylko przy malejących kosztach; wiąże się to niewątpliwie z trwającym ciągle jeszcze ruchem zniżkowym płac.

Spożycie wykazało dotąd słaby jedynie wzrost. Opóźnianie się zmian spożycia w stosunku do wahań produkcji, jest stałym objawem, obecna zaś długotrwałość jego jest może konsekwencją długiego okresu kryzysu i wzrostu zadłużenia, które musi być spłacane; z biegiem czasu jednak nastąpić musi powiększenie się konsumcji, a — co za tem idzie — również wzrost produkcji dóbr spożycia.

Opierając się na tych czynnikach, wzrost działalności gospodarczej postępować może tylko w powolnem tempie. Na przyśpieszenie jego w małym stopniu wpłynąć może prywatny rynek kredytowy, już ze względu na ograniczoną obecnie rolę jego w gospodarstwie. Ustał już wprawdzie zupełnie odpływ ulokowanych w bankach kapitałów zagranicznych, a nawet zaczął się przypływ, niewielki jednak i nie posiadający dotąd wyraźnych cech trwałości. Działalność kredytowa banków prywatnych pozostaje dotąd w niezwiększających się wcale rozmiarach. Na rynku lokacyjnym nastąpiło dalsze obniżenie się stopy kredytu długoterminowego z 11,5 proc. do 11,0 proc.; działalność emisyjna nadal jest zawieszona. Bank Polski w ubiegłym kwartale zmniejszył stan udzielonych kredytów. Rezerwy złota i walut zmniejszyły się tylko nieznacznie.

W nadchodzącym kwartale, jako początku nowego sezonu budowlanego, spodziewać się należy wystąpienia objawów skonstatowanego wyżej stopniowego podnoszenia się poziomu produkcji i obrotów, bez zmian dalej idących.

---

## Ceny w Polsce i zagranicą.

**Artykuły rolne tańsze — przemysłowe droższe.**

Główny Urząd Statystyczny opublikował zestawienie cen hurtowych głównych artykułów rolniczych i przemysłowych w siedmiu wielkich państwach: Stany Zjednoczone, Anglję, Francję, Niemcy, Włochy, Polskę, Czechosłowację i Austrję. Zestawienie podaje ceny z ostatniego tygodnia marca b. r.

Z porównaniu cen obowiązujących w wyżej wymienionych państwach wynika, że Polska jest najtańszem krajem w zakresie artykułów spożywczych, z wyjątkiem cukru, który jest droższy aniżeli w Stanach Zjednoczonych i Anglji. Tak więc 100 kg. ziemniaków w Polsce kosztuje w hurcie 5,00 zł., w Anglji 11,35 zł., w Austrji 10,50 zł., w Czechosłowacji 9,97 zł., w Francji 23,75 zł., w Niemczech 10,22 zł. Za 100 kg. mąki pszennej płacono: w Polsce 22,92 zł., w Anglji 30,13 zł., w Austrji 66,00 zł., w Czechosłowacji 56,93 zł., w Francji 54,23 zł., w Niemczech 60,26 zł., w Włoszech 58,50 zł., kw Stanach Zjednoczonych 48,23 zł.

Ceny innych artykułów żywnościowych przedstawiały się za 1 kg. w złotych następująco: Woł, żywa waga: Polska 0,55, Austrja 1,19, Czechosłowacja 0,90, Francja 1,26, Niemcy 1,51 Stany Zjednoczone 1,58 złotych. Mięso wieprzowe za 1 kg.: Polska 0,90, Anglja 1,90, Austrja 1,60, Czechosłowacja 1,83, Francja 1,90, Niemcy 2,77, Stany Zjednoczone 2,79. Ten sam stosunek zachodzi przy innych artykułach żywnościowych z wyjątkiem ryżu, który oprócz Włoch jest droższy niż w innych krajach.

Inaczej rzecz się przedstawia, jeżeli chodzi o artykuły przemysłowe. Za równo ceny surowców, jak i półfabrykatów i gotowych wyrobów przemysłowych, są w Polsce przeważnie wyższe, niż w innych państwach. Ceny te przedstawiają się następująco: Bawełna (za 1 kg.) Polska 1,68, Anglja 1,54, Austrja 1,44, Czechy 1,62, Francja 1,60, Niemcy 1,51, Stany Zjednoczone 1,33 zł.

Miedź elektrolit: Polska 1,01, Anglja 0,84, Austrja 0,86, Czechy 1,00, Francja 1,19, Niemcy 0,85, Stany Zjednoczone 1,05 złotych. Papier gazetowy (za 1 kg): Polska 0.46, Austrja 0.40, Czechy 0.54, Niemcy 0.45, Stany Zjednoczone 0,21 złotych. Żelazo handlowe: Polska 258,00 zł., Anglja 241,76 zł., Austrja 446,50, Czechy 250,30, Niemcy 234,25 zł. Węgiel: Polska 25,94, Anglja 20,72, Austrja 85,60, Czechy 34,99, Francja 39,54 zł. Za 100 kg. cynku: Polska 52,00, Anglja 32,65, Austrja 40,00, Czechy 49,05, Francja 47,24, Niemcy 37,27, Stany Zjednoczone 45,66 zł.

Nafta: Polska 43,30, Anglja 32,58, Austrja 24.00, Czechy 30,06, Francja 76,84 złotych.

Powyższe zestawienie świadczy, że w Polsce nożyce rozwarte są najszerzej i daleko nam jeszcze do równowagi gospodarczej

# Sytuacja w przemyśle węglowym w kwietniu

**Zmniejszona licencja o 50.000 ton.**

W przewidywaniu zmniejszenia się zbytu węgla w kwietniu filencja za ten miesiąc została zmniejszona w porównaniu z marcem o 50.000 ton. Zapotrzebowanie kolei wyniosło w kwietniu 120 proc. normalnego zapotrzebowania. Zmniejszone zapotrzebowanie wykazują głównie Wielkopolska i Pomorze. Również zmniejszyło się zapotrzebowanie w Małopolsce. Z poszczególnych grup odbiorców zanotowano spadek w dostawie dla opału domowego. W przedsiębiorstwach przemysłowych nieco wzrosło zapotrzebowanie przemysłu ceramicznego i cementowego, jak również cukrowni. W dostawach brykietów i koksu znaczniejszych zmian nie notowano. Eksport drogą morską uległ w miesiącu kwietniu pewnej redukcji. Główną przyczyną są restrykcje wprowadzone przez urząd włoski, które z jednej strony uniemożliwiły forsowanie eksportu do tego kraju, a z drugiej strony wpłynęły na trudności w wynajmowaniu statków, gdyż armatorzy w obawie, że nie znajdą frachtów powrotnych z północno-europejskich portów, skierowali swe statki na inne morza. Osłabienie wysyłek do krajów skandynawskich jest skutkiem silnego eksportu w kwartale ubiegłym, a temsamem wyczerpaniu względnie przekroczenia preliminowanych kontyngentów. Eksport do Austrji uległ niewielkiemu zmniejszeniu. Natomiast wysyłki do Czechosłowacji spadły o około 30 proc., albowiem kontyngenty do tego kraju były niższe, niż w miesiącach poprzednich.

# Zatrudnienie na kop. węgla

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, liczba robotników, zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego na terenie całej Polski w dniu 1 marca b. r. wynosiła ogółem 72.669 osób. Z tego w Zagłębiu śl. 46,618. — Zagłębiu Dąbrowskim 19,395, — oraz w Zagłębiu Krakowskiem 6,656 robotników.

W ciągu lutego robotnicy przepracowali w kopalniach węgla 1,291.726 dniówek zwykłych i 29,445 nadliczbowych.

Na jednego robotnika przypada przeciętnie 17,74 dniówek zwykłych, 0,40 nadliczbowych i 5,26 straconych z powodu strejku, choroby, urlopów, — płatnych braku zbytu, braku wagonów i innych przyczyn technicznych.

Mała liczba zatrudnionych robotników oraz przepracowanych dniówek, świadczy o istniejącym napięciu kryzysowem w przemyśle węglowym.

# Ważniejsze elementy gospodarki światowej

Ostatni biuletyn statystyczny Ligi narodów zawiera dane, obrazujące ważniejsze elementy gospodarki światowej.

Wartość handlu światowego w roku 1934, obliczona na podstawie liczb prowizorycznych, wykazuje, że ogólny wywóz światowy był w roku 1934 o 3% niższy od wywozu w 1933 roku. Wywóz państw azjatyckich i obydwu Ameryk nieco wzrósł, wywóz krajów europejskich spadł o 5%, Afryki o 10%, Oceanji aż o 23%.

Według danych szacunkowych, wartość handlu światowego w lutym r. b. spadła do najniższego poziomu, kiedykolwiek notowanego podczas kryzysu, mianowicie do poziomu 31,4%, przeciętnej miesięcznej w 1929 roku. W stosunku do wskaźnika za luty r. ub. spadek wartości handlu światowego w lutym r. b. wynosi 1,5%. Import krajów europejskich w lutym r. b. w porównaniu z lutym r. ub. zmniejszył się o 7%, import do Oceanji skurczył się również o 7%, natomiast import do krajów Ameryki Północnej wzrósł o 17%, do Azji zaś o 11%.

Dane, dotyczące tonażu statków morskich w budowie, wykazują, że budownictwo okrętowe wzrosło szczególnie w Niemczech, gdzie pod koniec marca r. ub. było w budowie 82.700 trb., w końcu marca zaś — 194.800 trb. W Anglji w marcu r. b. było w budowie 555.800 trb. wobec 481,400 trb. w marcu r. ub. Liczby światowe wykazują wzrost w ciągu roku o 18%.

Zapas złota w całym świecie (bez Z. S. R. R.) wzrósł o 154 milj. dolarów złotych (uncja złota — 28,67 dolarów). Podniosły się w ciągu pierwszego kwartału r. b. rezerwy złota: w St. Zjednoczonych — o 195 milj. dolarów złotych, w Poł. Afryce — o 21 milj. holarów złotych, we Francji — o 20 milj. dol. zł. Zmniejszyły się rezerwy złota: w Szwajcarji — o 38 milj. dolarów złotych, w Belgji — o 34 milj. dol. zł., w Holandji — o 11 milj. dol. zł., i w Jugosławji — o 9 milj. dol. zł.

Wskaźniki produkcji przemysłowej wykazują w I. kwartale r. b. wzrost w Kanadzie, Chili, Danji, we Włoszech i w Norwegji.

# Międzynarodowy kapitał nie najgorzej zarabia

Ciekawym dokumentem jest zbiór sprawozdań 1975 angielskich spółek akcyjnych za rok ubiegły. Towarzystwa te w ub. roku osiągnęły czysty zysk w wysokości 4 miljardów 200 miljonów złotych.

W porównaniu z rokiem poprzednim zysk zwiększył się o okrągłe 600 miljonów złotych. Fakt ten świadczy o znacznej poprawie sytuacji gospodarczej w Anglji. Ale suma osiągniętych zysków świadczy jeszcze o czemś innem: że wielkie międzynarodowy kapitał dosyć dobrze zarabia nawet w tych kryzysowych czasach.

Czy tylko w Anglji? Nie, Anglja pod tym względem nie tworzy żadnego wyjątku. Pisaliśmy o tem kilkakrotnie i przytaczali fakty, że niektóre przedsiębiorstwa przemysłowe w Polsce osięgają zysk przekraczający ich kapitał zakładowy. Takich przedsiębiorstw jest w Polsce więcej. Tylko nie wszystkie ujawniają osiągnięte zyski. Przeważnie ukrywają je, że różnią się od angielskich spółek akcyjnych, które na ogół uczciwie wykazują, ile zarabiają.

Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że w dobie powszechnej nędzy wielki kapitał właśnie na tej nędzy robi wcale nie złe interesy Niewielka liczba rekinów pożera lwią część dochodu społecznego.

U nas ten fakt ma szczególne znaczenie, bo jak wiadomo, wielki przemysł w większej części opanowany jest przez kapitał obcy, który osiągnięte w Polsce zyski, dochodzące do setek miljonów rocznie, wywozi zagranicę. W ten sposób mimo pracowitości polskiego pracownika, mimo wysiłków i ofiar społeczeństwa, zamiast bogacić się, coraz to więcej ubożejemy. Czy na to nie ma skutecznej rady w obecnym ustroju gospodarczo-społecznem? Nie pomogą tutaj żadne półśrodki, tylko gruntowna zmiana tego ustroju, przez uspołecznienie wielkiego przemysłu. Tylko uspołecznienie przemysłu może położyć kres rabunkowej gospodarce międzynarodowego kapitału w Polsce.

Pracownicy zaś pamiętać powinni, że nowy ustrój nie spadnie z nieba, że trzeba o niego walczyć, a by walka była skuteczna, trzeba stanowić siłę, zaś siła świata pracy jest liczba, ujęta w ramy jednolitej i świadomej swych celów organizacji robotniczej.

# Bezrobocie wśród młodzieży a Międzynarodowe Biuro Pracy

Bezrobotni tworzą na świecie olbrzymią, dwudziestopięciomiljonową armję. Z tego czwarta część przypada na młodzież poniżej 24 lat. Odsetek młodzieży bezrobotnej w stosunku do niezatrudnionych dorosłych, bardzo jest różny, więc naprzykład w Szwecji i Finlandji wynosi 33 procent, w Szwajcarji 15 procent. Te liczby zresztą tylko przybliżone, bo nikt nie jest y stanie dokładnie obliczyć, ile młodzieży pozostaje bez pracy, nie mają wielkiego znaczenia wobec tragizmu samego faktu, że oto tysiące, miljony chłopców i dziewcząt, marnuje czas dla siebie i dla innych. O ile dorośli zahartowani w walce o byt przeciwstawić mogą bezrobociu przymusowemu jakieś wewnętrzne wartości, o tyle młodzież bezradna stoi wobec faktu, że niema dla niej miejsca na świecie.

Z badań Międzynarodowego Biura Pracy wynika, że szereg krajów przedsięwziął już pewne środki zaradcze, mogące, jeśli nie uzdrowić sytuację, to w każdym razie złagodzić położenie młodzieży. W pracy dopiero co wydajnej Międzynarodowe Biuro Pracy porównuje te metody, zestawia je, oświetla.

Wiadomo, że sprawa bezrobocia młodzieży znajduje się na porządku dziennym obrad tegorocznej Międzynarodowej Konferencji Pracy, a wobec jej szczególnej pilności, jedna jedyna dyskusja doprowadzić może do uchwalenia projektów zaleceń, któreby państwom członkom służyć miały jako drogowskazy w ich walce z bezrobociem młodocianych. Z pośród środków do zastosowania możliwych Międzynarodowe Biuro Pracy zaleca:

1) Przedłużenie wieku obowiązkowej nauki do lat 15,

2) Podniesienie wieku przyjmowania młodzieży do pracy zawodowej również do lat 15 (w Polsce, jak wiadomo, ten ostatni warunek już jest spełniony).

3) Rozbudowanie szkolnictwa zawodowego,

4) Zorganizowanie przy wszystkich Biurach Pośrednictwa Pracy poradni zawodowych.

# Warunki zastawu Obligacyj Pożyczki Narodowej

Zezwoleniem Komisarza generalnego Pożyczki Narodowej z 23. I. 1935 r. ustalone zostały warunki zastawu 6 proc. Pożyczki Narodowej. Przepisy brzmią dosłownie:

„Niniejszem zezwalam wszystkim Kasom Oszczędności, zrzeszonym w Związku, na udzielania pożyczek na zastaw obligacyj 6 proc. Pożyczki Narodowej na następujących warunkach:

1) dla Kas Oszczędności, których suma bilansowa nie przekracza kwoty złotych 3.000.000.

a) oprocentowanie kredytu wynosić może obecnie maksymalnie 7 i pół proc. w stosunku rocznym:

b) W razie niewykupienia obligacyj z zastawu przysługuje Kasom przyjęcie obligacyj na własność po kursie zł. 75 za 100 imiennej wartości.

Kredyt na zastaw obligacyj 6 proc. Pożyczki Narodowej może być udzielane po kursie conajmniej zł. 60 za zł. 100 imiennej wartości. Zezwolenie na dokonanie formalnego przelewu będę udzielał dopiero w wypadkach niewykupienia zastawu w terminach przez Kasy ustalonych, na podstawie zgłoszeń Kas, skierowanych do mnie:

# Ślepota wskutek wypadków przy pracy

**900 ofiar rocznie w Polsce.**

Dr. Melanowski, prof. okulistyki Uniwersytetu Warszawskiego, poruszył w czasopiśmie „Medycyna" sprawę urazów narządów wzroku wskutek wypadków przy pracy. W roku 1930 zdarzyło się na ternie Polski, samym tylko ubezpieczonym od wypadków przy pracy, 895 ciężkich urazów oczu. Większość tych wypadków zakończyła się ślepotą lub znacznem upośledzeniem wzroku, sprawa jest więc poważna.

Najwięcej wypadków urazów narządu wzroku zaszło w górnictwie. W 1930 roku 215 górników straciło wzrok całkowicie lub częściowo, część wypadków zdarzyło się przy pracy na łole wskutek odprysków węgla i kamieni, część przy pracach ślusarskich i kowalskich na powierzchni.

Większości tych wypadków można było uniknąć, gdyby górnicy, w czasie wykonywania niebezpiecznych prac, byli zaopatrzeni w odpowiednie okulary ochronne.

Jednak — pisze prof. Melanowski — szkła lub choćby siatki, chroniąc oczy, mogłyby jednocześnie utrudnić widzenie i narazić pracownika na nowe, niemniej ciężkie wypadki, to też zagadnienie ochrony przed odpryskami w kopalni wiąże się ściśle z zagadnieniem dobrego oświetlenia miejsc pracy, szczególnie niebezpiecznych dla narządu wzroku.

Drugie miejsce w statystyce ślepoty zajmuje hutnictwo i przemysł metalowy. Urazy oczu były tu dość ciężkie, gdyż 82% z nich zakończyło się ślepotą. Najczęściej zdarzały się one przy obróbce ręcznej, a więc przy kuciu, rąbaniu, piłowaniu lub też przy obróbce maszynowej na ździernicach i tokarniach. Przyczyną urazów były odpryski, padające w nieosłonięte oko. Noszenie okularów ochronnych oraz lepsze zabezpieczenia maszyn mogło było wypadkom tym zapobiec.

Z innych uszkodzeń wzroku na uwagę zasługują dość częste oparzenia oczu wapnem w budownictwie. Przyczyną ich bywa niedbalstwo i nieporządek przy obchodzeniu się z wapnem na budowach i brak uświadomienia robotników. Należy to zwalczać, według prof. Melanowskiego, zapomocę odpowiednich przepisów i pouczeń. Przy przyrządzaniu zapraw murarskich robotnicy powinni bezwzględnie chronić oczy szczelnemi okularami.

Ślepota wskutek wypadków przy pracy pozbawia ludzi zdolności do pracy i chleba, społeczeństwo zaś zmusza do utrzymywania nieszczęśliwych ofiar. Walka z tą niepotrzebną ślepotą jest tedy nakazem nietylko humanitarnym, ale i gospodarczym

# Przyszłość do nas należy.

Żyjemy w czasach największej niesprawiedliwości. Wszystkie moralne zasady, na których opierało się dotychczasowe życie zbiorowe, życie społeczne, są przewartościowane, nie służą już za ostoję porządku społecznego, a życiem społecznem rządzi dziś nie kto inny tylko kapitał — pieniądz. Wprawdzie nie było epoki ani czasu takiego, w którym stosunki społeczne były tak idealne i sprawiedliwe, by się pewne warstwy społeczne na nie nie uskarżyły — jednakże nigdy jeszcze nie było tyle niesprawiedliwości i nigdy tyle ludzi, dziś, wydziedziczonych z wszystkiego i żyjących w zupełnej niewoli nielicznej warstwy bogaczy.

Najwięcej jednak cierpi wskutek tego świat pracy, a położenie jego jest temwięcej tragiczne, że po części do tego tragicznego położenia on sam się przyczynia. Oskarża on w prawdzie słusznie kapitalizm, żąda reformy obecnego ustroju, rzuca gromy na dyrektorów, którzy w pojedynkę pobierają pensję, równające się zarobkom 200 robotników, podczas gdy przed wojną w czasie najlepszej konjunktury, pobory jednego dyrektora nie przekraczały zarobków 10-ciu robotników. Postępując tak, świat pracy ma słuszność, lecz niestety położenie jego przez to nie wiele się zmieni, bo zapomina o tem, że przeciwnik społeczny jest solidarny, bardzo silny, a przedewszystkiem dobrze zorganizowany. Tego wszystkiego brak jest warstwom pracującym a przedewszystkiem brak silnej i jednolitej organizacji zawodowej.

Przechodząc do naszych stosunków, stweirdzić trzeba, że Polska należy niestety do tych krajów, w których robotnik jest najsłabiej zorganizowany. Nie tylko dziesiątki, ale nawet setki tysięcy ludzi chodzi luzem, ale ta garstka, która jest zorganizowaną, rozbita jest na różne związki i związeczki, które wogóle racji bytu nie mają. Do całego zła przyłączyła się jeszcze choroba zniechęcenia, upadek ducha, a co za tem idzie, brak wiary w skuteczność zbiorowego wysiłku o lepsze jutro. I dopóki świat pracy w Polsce z tej choroby się nie wyleczy, stosunki obecne nie ulegną żadnej zmianie na lepsze.

Ta niemoc i bezsilność świata pracy wobec niesprawiedliwości społecznej powinna mu nareszcie otworzyć oczy; powinien on zrozumieć, że należy porzucić związki i związeczki w Polsce zupełnie niepotrzebne i stworzyć silny, jednolity chrześcijańsko-społeczny ruch zawodowy, którego ostoją jest Zjednoczenie Zawodowe Polskie — które ma bezsprzecznie wielką przyszłość, jeśli się wychodzi z założenia, że w przyszłym ustroju społecznym związki zawodowe odegrają rolę bardzo doniosłą.

Aby w końcu odpowiedzieć na zapytanie, jakie są przyczyny, że Zjednoczenie Zawodowe Polskie nie zdołało dotąd skupić pod swoim sztandarem chrześcijańsko - społecznym jeszcze większych mas robotniczych, to na to odpowiadamy, że wśród innych, mniejszego znaczenia, jedna jest jak nam się zdaje najważniejsza, mianowicie pokutujące naleciałości po socjaliźmie i nieznajomość chrześcijańskiego poglądu na zagadnienie ustrojowe i społeczno-gospodarcze. To błędne mniemanie o światopoglądzie chrześcijańskim, jakoby on był niezdolny zmienić oblicze społeczeństwo na korzyść świata pracy, jest naszem zdaniem główną przyczyną, dla której Zjednoczenie Zawodowe Polskie nie skupiło pod swój sztandar jeszcze większej liczby pracowników. Jak mylne jest podejrzenie, jakoby nauka katolicka stała po stronie bogatych i nie pragnęła usunąć niesprawiedliwości obecnego porządku społecznego, wykazuje artykuł urzędowego organu watykańskiego (Osservatore Romano) z kwietnia 1930 r., w którem zajmuje stanowisko do istniejącej niesprawiedliwości społecznej i tak się wyraża:

„Należy rozrywać niesprawiedliwe więzy, a nie ogłaszać ich, jako nie dorozerwania i jako konieczne, nie zadawalać się pocieszaniem uciśnionych i spełnianiem na nich tylko dzieł miłości. Jest wielu takich, którzy poprzestają tylko na półśrodkach (paljatywach), jak u.nach i konferencjach św. Wincentego, a nic nie robią, ażeby złamać niewolę mas robotniczych. Zanim się zacznie mówić o miłości, trzeba wpierw pomyśleć o sprawiedliwości. Jeżeli robotnik będzie otrzymywał sprawiedliwą płacę, jeżeli za pośrednictwem swej zawodowej organizacji stanie się wolnym współpracownikiem swojego pracodawcy, to nawet i wtedy, z powodu ludzkiego egoizmu lub chorób pozostanie jeszcze wiele braków, które trzeba będzie przy pomocy pomocy miłości usuwać. Miłość jednak nie może zastąpić sprawiedliwości. Jest rzeczą straszną mówić ubogim: „Błogosławieni, którzy płaczą!" Jest to ironja, która woła o karę, to szatańskie przekształcenie „Kazania" na Górze".

Do powyższych słów nie potrzebujemy nic dodawać, bo mówią same za siebie. Dotyczą one wszystkich bez wyjątku katolików. Nie możemy jednak pominąć bez naszych uwag, słów organu watykańskiego, tyczących się roli związków zawodowych. Jeżeli wspomniany organ, wyzwolenie świata pracy z niewoli kapitalistycznej widzi wyjątkowo w istnieniu związków zawodowych, to nie miał na myśli chyba związków pokroju socjalistycznego lub syndykalistycznego, ale miał na myśli niewątpliwie związki chrześcijańskie, do których należy Zjednoczenie Zawodowe Polskie.

Dlatego też, jak wynika z słów organu watykańskiego, związki zawodowe mają do spełnienia w życiu społecznem tak doniosłą rolę jak zupełnie wyzwolenie świata pracy. Gdy chodzi o Polskę, rolę tę może spełnić tylko Z. Z. P.

# Porządek obrad

## XIX Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie

W dniu 4. czerwca br. rozpocznie Międzynarodowa Konferencja Pracy swe doroczne obrady w Genewie. Porządek obrad obejmuje następujące sprawy:

I) Zachowanie uprawnień w zakresie ubezpieczenia inwalidzkiego, na starość i na wypadek śmierci pracowników przenoszących się z jednego kraju do drugiego (druga dyskusja).

II. Zatrudnienie kobiet przy robotach podziemnych w kopalniach wszelkiego rodzaju (druga dyskusja).

III. Bezrobocie młodocianych. Umieszczając zagadnienie to na porządku obrad tegorocznej konferencji, Rada Adnistracyjna Międzynarodowego Biura Pracy postanowiła, by z uwagi na palący charakter samego za-

gadnienia, wymagającego zresztą raczej uchwalenia zalecenia niż kobwencji, dana była Konferencji możność, bądź to zastosowania zwykłej procedury w drodze przeprowadzenia na XIX. Sesji pierwszej dyskusji i odbycia przygotowanej w ten sposób drugiej dyskusji, dopiero na sesji następnej, bądź też przeprowadzenia dyskusji jedynej i ostatecznej na sesji tegorocznej.

IV. Rekrutowanie pracowników w kolonjach i innych terytorjach o podobnych warunkach pracy (pierwsza dyskusja).

V Płatne urlopy pracownicze (pierwsza dyskusja).

VI. Skrócenie czasu pracy, a w szczególności:
a) przy robotach publicznych, podjętych lub subwencjonowanych przez rządy,
b) w przemyśle żelaza i stali,
c) w przemyśle budowlanym,
d) w hutach szkła butelkowego,
e) w kopalniach węgla

VII) Częściowa rewizja uchwalonej w 1931 r. konwencji ograniczającej czas pracy w kopalniach węgla, w zakresie następujących punktów:

1) Zezwolenie na pracę jednej zmiany robotników w ciągu pewnej liczby godzin w niedzielę i w ustawowe dni świąteczne, oraz ustalenie części okresu wypoczynku tych robotników, która winna przypadać na niedzielę lub ustawowe dni świąteczne.

2) Zwiększenie przedłużenia godzin pracy, dozwolonego dla robotników zatrudnionych przy robotach, wymagających ze względu na swą naturę ruchu ciągłego w ten sposób, by konieczna praca mógła być dokonana na trzy zmiany.

3) Zwiększenie przedłużenia godzin pracy, dozwolonego przy robotach przygotowawczych i uzupełniających, magazynierom na dole, maszynistom przy dźwigach podziemnych i kodunktorom lokomotyw w ten sposób, by umożliwić im dokończenie tych robót, przy których są zatrudnieni.

4) Zwiększenie przedłużenia godzin pracy w dzień perjodycznego przesuwania załóg pracujących na trzy zmiany celem zapewnienia ruchu głównych maszyn wyciągowych i wentylacyjnych, które winny funkcjonować bez przerwy w ciągu 7 dni tygoddnia.

5) Zmiana art. 22 konwencji, dotyczącego skutków prawnych rewizji celem uzgodnienia powyższego artykułu z analogicznemi postanowieniami, które uchwali XIV. Międzynarodowa Konferencja Pracy. Ponadto Konferencja zajmie się:

1) Dyskusją nad sprawozdaniem rocznem Dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy.

2) Zbadaniem sprawozdań rocznych o stosowaniu konwencyj (art. 408 Traktatu Wersalskiego).

3) Zbadaniem kilku kwestyj dotyczących regulaminu konwencji.

„Zjednoczenie Zawodowe Polskie“ na powyższej Konferencji zastępować będzie prezes Związku Górników Z. Z. P. drh. Michał Grajek z Katowic.

# KRONIKA ORGANIZACYJNA

## 30-LECIE ZAŁOŻENIA FILJI ZWIĄZKU GÓRNIKÓW W JEJKOWICACH.

Filja Związku Górników Z. Z. P. w Jejkowicach urządza w niedzietę, dnia 2 czerwca br. uroczystość 30-lecia założenia filji, oraz 5-lecia poświęcenia sztandaru. Uroczystość odbędzie się na sali p. Tausewald'a w Jejkowicach. Przebieg uroczystości jest następujący:

O godz. 8-mej przyjmowanie związków i towarzysiw, przed oberżą p. Wojaczkowej.

O godz. 9,15 wymarsz na nabożeństwo do kościoła parafjalnego.

Po nabożeństwie wymarsz na salę p. Tausewalda, gdzie odbędzie się akademja.

Po akademji przerwa obiadowa.

O godz. 15-tej wymarsz na boisko „Niwa“, gdzie odbędą się różne niespodzianki.

O godz. 19-tej zabawa taneczna na sali p. Tausewalda.

Poszczególne filje Związku Górników Z. Z. P. uprasza się, ażeby w tą niedzielę nie urzędzały zebrań i wzięły liczny udział w uroczystości, jak również i bratnie organizacje.

Zarząd Filji.

---

**Do wiadomości członków filji Łagiewniki, oraz sąsiednich filij.**

Niniejszem donosimy, że obrona prawna w Łagiewnikach Śl. odbywać się będzie od 1. czerwca br. począwszy, dwa razy w miesiącu, a to w poniedziałki po 1-szym i piętnastym każdego miesiąca, w dotychczasowem miejscu do godziny 12-tej.

**Sekretarz Obwodowy.**

---

# Filje Zw. Górników Z. Z. P.

**które zdobyły 3 i więcej członków nowowstępujących wzgl. przestępujących według obrachunków nadesłanych do Kasy Związku w miesiącu kwietniu br.**

Filja Radzionków — 15; Godula — 12; Kozłowa Góra — 10; Ruda filja II. — 8; Piekary Rudne, Rojca, Orzegów górn. i Janów Wieś po — 7; Mysłowice górn., Nikiszowiec filja I., Orzegów masz. i Niewiadom po — 6; Murcki górn. — 5; Sucha Góra i Szarlej po — 4; Knurów, Siemianowice, Załęska Hałda i Nikiszowiec filja III. po — 3 członków.

23 filje zdobyły po jednym i 13 filij po 2 członków.

Pozatem przestąpiło z obcych organizacyj do filji: Giszowiec — 48; Siemianowice — 4; Łagiewniki i Łaziska Górne po — 3; Murcki górn., Radzionków, Nowe Wieś filja I., Knurów i Mysłowice filja górn. po 2-ch członków i do 16-tu filij po jednym członku.

Ogółem przystąpiło wzgl. przestąpiło w miesiącu kwietniu br. do Zw. Górników Z. Z. P. = 254 członków.

Które filje zdobędą pierwsze miejsce przy zdobywaniu członków w następnym „Głosie Górnika“???

25

# Cześć Jubilatom!

25-letni Jubileusz członkostwa Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego obchodzą Druhowie:

1. Kalisz Józef z filji III. Chorzów III.;
2. Nawrat Franciszek z filji III. Chorzów;
3. Botor Piotr z Piotr z filji Świętochłowice;
4. Zaremba Ludwik z filji Przyszowice;
5. Krótki Filip z filji I. Nowa Wieś;
6. Seidler Franciszek z filji Biertułtowy;
7. Skowronek Ludwik z filji Radzionków;
8. Lesik Franciszek z filji Radzionków;
9. Czopik Józef z filji górn. Kochłowice;
10. Koszubik Jakób z filji górn. Kochłowice;
11. Hermas Franciszek z filji Lipiny Śl.;
12. Wydera Alojzy z filji Brzozowice.

* * *

**Srebrne Gody Małżeńskie obchodzą:**

Druh Tomasz Kurzaj, ze swą zacną małżonką Marją, z domu Ogórek.

Serdeczne życzenia składają członkowie i Zarząd filji Orzegów.

Druh Talaga Walenty, z swą zacną małżonką Marją, z domu Poślennik.

Druh Kulawik, z swoją zacną małżonką Bronisławą, z domu Długajczyk.

Druh Antoni Janota, z swą zacną małżonką Cecylją, z domu Marek.

Serdeczne życzenia składają członkowie i zarząd filji I. Nikiszowiec.

Druh Paweł Tengler, z swą zacną małżonką Agnieszką z domu Gepert.

Serdeczne życzenia składają członkowie i zarząd filji II. Ruda Śl.

Druh Budny Jan, z swą zacną małżonką Marją, z domu Leśnik.

Serdeczne życzenia składają członkowie i zarząd filji Nowa Wieś.

Druh Zalenga Jan, długoletni prezes filji I. Rydułtowy, obchodzi dnia 20. 6. br. z swoją zacną małżonką Majrą, srebrne gody małżeńskie. Zaś 13. V. br. obchodził 50-lecie swoich urodzin.

Korzystając z tej okazji, składają najserdeczniejsze życzenia członkowie i zarząd filji.

Druh Stanisław Marniok z swoją zacną małżonką Pauliną z domu Winkler.

Serdeczne życzenia składają członkowie i zarząd filji I. Katowice.

Do tych życzeń przyłącza się Zarząd Główny i Redakcja.

**50-lecie urodzin obchodzą:**

Druh Stefan Jankowski, członek Związku Górników Z. Z. P. od 1906 roku.

Serdeczne Szczęść Boże — filja I. Nikiszowiec.

Druh Alojzy Hermisz, filja Nowa Wieś.
Druh Wilhelm Poloczek, filja Nowa Wieś.
Druh Alojzy Cipa, filja Nowa Wieś.
60-lecie urodzin obchodzi druh Marciniec Teodor.

Serdeczne życzenia składają członkowie i zarząd filji Nowa Wieś.

* * *

Druh Herman Michałek, długoletni prezes filji II. Pszów, obchodzi w dniu 27 maja br. 50-lecie swoich urodzin.

* * *

Członkowie i zarząd filji składają mu na tej drodze serdeczne Szczęść Boże!

* * *

60-lecie swoich urodzin obchodzi dnia 20 maja br. długoletni członek Związku Górników, Konstanty Kuś.

* * *

Najserdeczniejsze życzenia składają członkowie i zarząd filji I. Katowice.

* * *

Golda Teofil, członek filji Łaziska Górne, obchodzi w b. m. 50-lat swoich urodzin.

**W stan małżeński wstępują z filji Radzionków:**

drh. Golus Paweł z panną Matyldą Wojtasikówną,
drh. Piątkowic Jan z panną Barbarą Kroj,
drh. Szulc Paweł z panną Gertrudą Wrodarczykówną,
drh. Ścigała Karol z panną Julją Goczyla.

Wszelkiej pomyślności na drodze nowego życia życzą członkowie i Zarząd filji.

**W stan małżeński wstępują z filji Kozłowa Góra:**

drh. Karol Ficek z panną Marją Konofoł,
drh. Adam Nowak z panną MarjąHojka.

Dużo pomyślności i szczęścia, życzą członkowie i Zarząd.

# Z karty żałobnej

Śmierć nieubłagana wyrwała z szeregów naszych szermierzy Związku Górników Zjedn. Zaw. Polskiego:

1. Gieroska Józef z filji Michałkowice;
2. Cimała Karol z filji IV. Chorzów;
3. Wyrwich Józef z filji Piekary Wielkie;
4. Kabur Wilhelm z filji Pszów;
5. Swoboda Jan z filji Kokoszyce;
6. Mol Wawrzyniec z filji Brzezinka;
7. Kula Piotr z filji Kosztowy.

**Cześć Ich pamięci!**

Redaktor odpowiedzialny Karol Sprysz w Katowicach
Nakładem Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego — Druk: Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Drukarnia Narodowa“ Chorzów, Krzywa 15.